Sygn. akt IC 281/13

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 września 2014 r.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu w składzie:

Przewodniczący: SSO Monika Świerad

Protokolant: staż. Karolina Łukasik

po rozpoznaniu w dniu 10 września 2014 r. w Nowym Sączu

na rozprawie

sprawy z powództwa E. M.

przeciwko (...) SA z siedzibą w Ł.

o odszkodowanie z tytułu wypad. komunikacyjnych

I. zasądza od strony pozwanej (...) SA z siedzibą w Ł. na rzecz powódki E. M. kwotę 20.790 zł (dwadzieścia tysięcy siedemset dziewięćdziesiąt zł) z ustawowymi odsetkami od dnia 19.04.2013 r. do dnia zapłaty,

II. oddala powództwo w pozostałej części,

III. nakazuje ściągnąć od powódki E. M. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Nowym Sączu kwotę 287,73 zł (dwieście osiemdziesiąt siedem zł 73/100) tytułem środków tymczasowo pokrytych z budżetu tut. Sądu,

IV. nakazuje ściągnąć od strony pozwanej (...) SA z siedzibą w Ł. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Nowym Sączu kwotę 1040 zł (tysiąc czterdzieści zł) tytułem kosztów sądowych,

V. pozostałe koszty postepowania między stronami wzajemnie znosi.

Sygn. akt IC 281/13

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 10.09.2014 roku

Pozwem inicjującym przedmiotowe postępowanie powódka E. M. domagała się zasądzenia od strony pozwanej (...) S.A. z siedzibą w Ł. zadośćuczynienia w kwocie 130.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty oraz kwoty 4.889,40 zł tytułem skapitalizowanej reny wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty oraz zasądzenia od strony pozwanej na jej rzecz kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa adwokackiego (k. 1-11).

Uzasadniając swoje żądanie powódka podniosła, że w dniu 1.08.2010 roku uległa wypadkowi komunikacyjnemu podczas podróży motocyklem z P. D., który stracił panowanie nad pojazdem i wpadł do rowu. Powódka zaznaczyła, że wskutek wypadku doznała wstrząśnienia mózgu, złamania podstawy kości czaski, obrzęku mózgu, krwiaka przymózgowego okolicy skroniowo-ciemieniowej prawej, stłuczenia głowy, rany tłuczonej okolicy prawej ciemieniowej, rany szarpanej małżowiny usznej-prawej. Powódka podała, że w trakcie postępowania likwidacyjnego wypłacono jej 20.000 zł zadośćuczynienia i 180 zł tytułem kosztów opieki. Jej zdaniem jednak w związku z doznaną krzywdą przyznane zadośćuczynienie i odszkodowanie są zbyt małe. Zdaniem powódki jej krzywda uzasadnia

przyznanie zadośćuczynienia w kwocie 150.000 zł pomniejszone o wypłaconą przez stronę pozwaną kwotę. Natomiast koszty opieki osób trzecich w okresie od 1.08.2010 doku do 1.10.2010 roku wynoszą w sumie 5.046,40 zł, pomniejszone o wypłaconą kwotę 180 zł z tego tytułu. Powódka podniosła, że w chwili wypadku miała 19 lat. Dostała się na studia w K.. Wypadek, który miał miejsce w okresie wakacyjnym całkowicie zmienił jej plany życiowe. Została bowiem zmuszona do poddania się długotrwałemu leczeniu oraz musiała zrezygnować ze studiów dziennych z uwagi na dolegliwości neurologiczne. Wiązało się to dla niej z poczuciem ogromnej krzywdy, rozczarowaniem i rozgoryczeniem. Powódka zaznaczyła, że przez cały okres leczenia była mniej lub bardziej unieruchomiona i uzależniona od innych, co wpływało negatywnie na jej stan psychiczny. Przed wypadkiem była młodą, sprawną kobietą z marzeniami. Była osobą towarzyską i uprawiającą sport: piłkę ręczną i siatkówkę. Wypadek uniemożliwił jej kontynuowanie pasji.

Strona pozwana w odpowiedzi na pozew (k. 54-55) wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na jej rzecz kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

Strona pozwana przyznała, że przyjęła co do zasady swoją odpowiedzialność odszkodowawczą za uszczerbek na zdrowiu powódki spowodowany wypadkiem z dnia 1.08.2010 roku i wypłaciła stosowne i odpowiednie zadośćuczynienie i odszkodowanie, uwzględniając rozmiar doznanych cierpień ich intensywność, trwałość oraz nieodwracalność obrażeń. Żądana przez powódkę kwota 130.000 zł zadośćuczynienia jest nadmierną wobec obrażeń ciała jakach doznała oraz cierpień psychicznych. Zdaniem strony pozwanej również żądanie odsetek od dnia wniesienia pozwu jest nieuzasadnione, bowiem jej zdaniem odsetki te należy przyznać dopiero od chwili wyrokowania. Strona pozwana wniosła również o oddalanie żądania skapitalizowanej renty z tytułu opieki osoby trzeciej ponad przyznaną kwotę 180 zł. Zdaniem strony pozwanej powódka wymagała opieki jedynie przez 30 dni w wymiarze 1 ha dziennie. Strona pozwana podniosła, że powódka nie wymagała opieki w wymiarze podanym w pozwie. Strona pozwana zakwestionowała również stawkę opieki wymienioną w pozwie. Znaczyła, że koszty opieki wymienione w pozwie nie pozostawały w normalnym adekwatnym związku przyczynowo skutkowym ze szkodą. Powódka bowiem w szpitalu miała zapewnioną pomoc ze strony personelu medycznego oraz pielęgniarskiego.

<u>Sąd ustalił następujący stan faktyczny:</u>

W dniu 1.08.2010 roku powódka podróżowała motorem marki S. o nr rej (...)ML z P. D. w kierunku miejscowości B., drogą powiatową (...) Motor należał do R. M.. W miejscowości L. doszło jednak około godziny 13.35 do wypadku. P. D. po wyprzedzeniu z dużą prędkością samochodu marki F. (...) nr rej. (...) na łuku drogi stracił panowanie nad pojazdem i wpadł do rowu. Przed wypadkiem motor miał uszkodzony hamulec tylny, który nie działał skutecznie i miał wpływ na zaistnienie i przebieg wypadku.

P. D. postawiono zarzut nieumyślnego naruszania zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym przez niedostosowanie prędkości do warunków drogowych i utratę panowania nad kierowanym pojazdem, przez co spowodował obrażenia ciała E. M.. P. D. przyznał się do zarzucanego czynu, nie zgodził się jednak na zaproponowany wymiar kary. Ostatecznie śledztwo przeciwko niemu umorzono wobec braku podstaw do wniesienia aktu oskarżenia, uznając, że przyczyn zaistnienia wypadku należało upatrywać w awarii układu hamulcowego.

(dowód: postanowienie o umorzeniu śledztwa k. 12-14, w aktach: Ds1739/10/D/S.: notatka urzędowa k. 1, protokół zeznań świadka Z. A. k. 10, protokół zeznań P. D. k. 23, opinia techniczna pojazdu k. 25-27, postanowienie o przedstawieniu zarzutów k. 31, protokół przesłuchania podejrzanego k. 33-37, postanowienie o umorzeniu śledztwa k. 45-46)

Bezpośrednio po wypadku powódka została przewieziona do szpitala (...) w G. gdzie przebywała na oddziale Ortopedii i Chirurgii Urazowej Narządu Ruchu i Głowy do dnia 9.08.2010 roku z rozpoznaniem: złamania kości podstawy czaszki, krwiaka przymózgowego okolicy skroniowo -ciemieniowej prawej, obrzęku mózgu, wstrząśnienia mózgu, rany tłuczonej okolicy ciemieniowej prawej, ucha prawego i łokcia prawego. Leczenie szpitalne miało charakter zachowawczy. Powódce zabroniono wstawania z łózka. Rodzice na zmianę pilnowali, aby nie wstawała z łóżka.

Kontaktowali się z lekarzami, sygnalizując objawy córki. Pomagali w karmieniu, w toalecie i utrzymaniu higieny. Powódka na skutek urazu głowy nie pamięta przebiegu wypadku ani pobytu w szpitalu.

(dowód: karta leczenia szpitalnego k. 17-19, zeznania powódki k. 0:33:00, zeznania świadka G. M. k. 75 0:08:35)

Po wypisie ze szpitala powódka wróciła do domu, gdzie również pomagali jej rodzice m.in w przejściu do toalety, utrzymaniu higieny, przygotowaniu posiłków, przestrzeganiu przyjmowania leków. Przez pierwsze dni pobytu w domu powódka leżała w łóżku, gdy zaczęła się bardziej poruszać i wstawać z łózka, pojawiły się bóle kręgosłupa. Była również leczona ambulatoryjnie w poradni ortopedycznej przyszpitalnej oraz poradni neurologicznej. W dniu 29.09.2010 została poddana badaniu TK kręgosłupa piersiowego, które wykazało złamanie kręgu TH 10 kręgosłupa piersiowego. Po tym badaniu przez miesiąc nosiła gorset ortopedyczny.

(dowód: historia choroby k. 21-26, wynik badania TK k. 37-38, zeznania powódki k. 0:33:00, zeznania świadka G. M. k. 75 0:08:35)

Ponownie hospitalizowano powódkę w szpitalu w G. w okresie od 30.05.2011 do 1.06.2011 roku z powodu dolegliwości bólowych kręgosłupa piersiowego. Wykonano wówczas badanie (...) kręgosłupa, które nie wykazało zmian pourazowych. Stwierdzono zmiany chorobowe- chorobę Scheuermanna.

(dowód: karta leczenia szpitalnego k. 20, wynika badania (...) k.33)

Powódka do chwili obecnej pozostaje w kontroli lekarskiej ortopedycznej, neurologicznej, psychologicznej. Na wizyty zgłasza się mniej więcej 2 razy w roku. Nadal zgłasza bóle kręgosłupa w odcinku piersiowym, napadowe bóle głowy, okresowe drętwienie połowy ciała, zawroty głowy. Ma problemy z koncentracją, trudniej się jej uczyć. Ma problemy ze snem.

(dowód: historia choroby k. 21-26, wyniki badań k. 27 i k. 33-35 i k. 40, skierowania k. 28-32 i k. 36 i k. 39, opinia biegłego (...) k. 103-104, opinia biegłego neurologa R.J. k. 142-144, zeznania powódki k. 0:33:00, zeznania świadka G. M. k. 75 0:08:35)

Przed wypadkiem powódka była aktywną, młodą kobietą. Uprawiała sporty: jazdę na rowerze, grała w piłkę ręczną i siatkówkę. Była osobą towarzyską i lubianą. W chwili wypadku powódka miała 19 lat. Ukończyła szkołę średnią i zdała egzaminy na studia wyższe. Wybrała filologię polską z logopedią na Uniwersytecie Pedagogicznym w K.. Wynajęła mieszkanie na rozpoczynający się rok akademicki. W związku z pobytem szpitalnym, koniecznością noszenia gorsetu od końca września przez miesiąca czasu, problemami ze skupieniem, zawrotami głowy zrezygnowała ze studiów i wróciła do domu. Studia podjęła dopiero w październiku 2011 roku w systemie zaocznym na UJ na kierunku administracja.

(dowód: decyzja k. 41, zeznania powódki k. 0:33:00, zeznania świadka G. M. k. 75 0:08:35)

Obecnie powódka jest studentką III roku UJ w K., studiuje administrację. Czesne za studia w kwocie 500 zł miesięcznie pokrywają częściowo jej rodzice. Pracuje na umowę zlecenie w G. w firmie (...), w dziale handlowym, gdzie pobiera wynagrodzenie w kwocie 1200 zł. Nie uprawia żadnych sportów.

(dowód: decyzja k. 41, zeznania powódki k. 0:33:00, zeznania świadka G. M. k. 75 0:08:35)

Wskutek wypadku z dnia 1.08.2010 roku powódka doznała: złamania kości podstawy czaszki, krwiaka przymózgowego okolicy skroniowo - ciemieniowej prawej, obrzęku mózgu, wstrząśnienia mózgu, rany tłuczonej okolicy ciemieniowej prawej, ucha prawego i łokcia prawego, złamania trzonu Th10 bez przemieszczenia odłamów. Obecne trwałe następstwa wypadku to blizna małżowiny usznej prawej. Doznane przez powódkę dolegliwości bólowe bezpośrednio po wypadku były silne, stopniowo zmniejszając się po zastosowaniu leków przeciwbólowych. Powódka przez około 3 miesiące od urazu miała ograniczoną zdolność do podejmowania wysiłku fizycznego, wykonywania pracy fizycznej, wymagającej schylania i dźwigania ciężarów, długotrwałego stania i chodzenia z powodu dolegliwości bólowych

kręgosłupa piersiowego. Dodatkowo przez okres około miesiąca od wykonania badania TK nosiła gorset. Poza tym obrażania układu kostnego powódki oraz powłok nie spowodowały i nie powodują ograniczeń w funkcjonowaniu. Ewentualne przyszłe następstwa urazu powódki są mało prawdopodobne. Powódka nie wymaga dalszego leczenia z tego powodu. Z powodu dolegliwości bólowych kręgosłupa niemożności schylania i noszenia ciężarów powódka w okresie 3 miesięcy od wypadku wymagała pomocy przez około ½ godziny dziennie.

Obecnie u powódki nie stwierdzono objawów uszkodzenia OUN. Utrzymują się objawy zespołu pourazowego pod postacią zwrotów i bóli głowy, problemów z koncentracją i ze snem. Z przyczyn neurologicznych powódka nie wymagała pomocy osób trzecich. Uszczerbek na zdrowiu powódki wynosi 7% (5% w związku z wystąpieniem zespołu pourazowego i 2% w związku ze złamaniem kości podstawy czaszki).

(dowód: opinia biegłego (...) k. 103-104, opinia biegłego neurologa R.J. k. 142-144)

Powódka zgłosiła szkodę u ubezpieczyciela w dniu 6.09.2010, domagając się wypłaty 30.000 zł bezspornej części zadośćuczynienia i 3.600 zł tytułem kosztów opieki. Decyzją z dnia 7.10.210 roku przyznano powódce kwotę 14.000 zł zadośćuczynienia i 180 zł z tytułu opieki osób trzecich. Decyzją z dnia 22.10.2010 roku przyznano powódce dodatkowo 6.000 zł zadośćuczynienia oraz 151,32 zł tytułem zwrotu kosztów dojazdu i zakupu gorsetu ortopedycznego. Pismem z dnia 25.07.2011 roku (28.07.2010 data wpływu u ubezpieczyciela) powódka domagała się rozpoznania jej sprawy ponownie podkreślając, że przyznane kwoty są niewspółmierne do doznanej krzywdy. Decyzją z dnia 4.08.201 roku odmówiono powódce przyznania dodatkowych kwot z tytułu zadośćuczynienia.

(dowód: decyzja z dnia 7.10.2010 roku k. 15, decyzja z dnia 22.10.2010 roku k. 16, w aktach likwidacji szkody: zgłoszenie szkody, decyzja z dnia 7.10.2010 roku, decyzja z dnia 22.10.2010 roku, pismo z dnia 25.07.2011 roku, decyzja z dnia 4.08.2011 roku)

Stawka za godzinę usług opiekuńczych na terenie gminy B. w 2013 roku wynosiła 13.40 zł.

(dowód: pismo (...) z dnia 28.11.2013 roku k. 115)

Powyższy stan faktyczny ustalono na podstawie dokumentacji, a to: dokumentacji medycznej powódki, korespondencji z postępowania likwidacyjnego, dokumentacji z akt likwidacji szkody i akt umorzonego śledztwa. Treść tych dokumentów nie budziła wątpliwości Sądu i nie była podważana.

Zeznania świadka G. M. oraz powódki Sąd uznał za wiarygodne. W/w osoby spójnie i w sposób rzeczowy podały przebieg leczenia powódki, następstwa wypadku oraz obecną sytuacje powódki.

Ustaleń w zakresie obrażeń powypadkowych, obecnego stanu zdrowia powódki, widoków na przyszłość, konieczności opieki osób trzecich Sąd ustalił na podstawie opinii biegłych ortopedy traumatologa W. S. oraz neurologa R.J., które uznał za profesjonalne, logiczne i wyczerpujące. Biegli na podstawie dokumentacji leczenia powódki i jej badaniu odpowiedzieli na pytania Sądu. Żadna ze stron nie kwestionowała opinii biegłych.

<u>Sąd zważył co następuje:</u>

Powództwo należało uwzględnić częściowo.

Roszczenia powódki są częściowo zasadne i znajdują oparcie w treści art. 444 i 445 k.c.

Według art. 415 k.c. to z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. Zgodnie z art. 435 § 1 k.c. prowadzący na własny rachunek przedsiębiorstwo lub zakład wprawiany w ruch za pomocą sił przyrody (pary, gazu, elektryczności, paliw płynnych itp.) ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch przedsiębiorstwa lub zakładu, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności. Stosownie do art. 436 § 1. odpowiedzialność przewidzianą w art. 435 k.c. ponosi również samoistny posiadacz mechanicznego

środka komunikacji poruszanego za pomocą przyrody. Jednakże gdy posiadacz samoistny oddał środek komunikacji w posiadanie zależne, odpowiedzialność ponosi posiadacz zależny. Jest to odpowiedzialność na zasadzie ryzyka gdzie dla jej przyjęcia wystarcza aby osoba poszkodowana wykazała zaistnienie szkody, zdarzenie wywołujące te szkodę oraz związek przyczynowy między tym zdarzeniem a szkodą.

W przedmiotowej sprawie nie ulega wątpliwości, że doszło do wyrządzenia szkody w wyniku ruchu pojazdu, którym kierował P. D.. Wprawdzie śledztwo w sprawie tego wypadku zostało umorzone z uwagi na brak podstaw do wniesienia aktu oskarżenia, to jednak w takcie trwania tego postępowania P. D. przyznał się do naruszenia nieumyślnego zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym przez niedostosowanie prędkości motocykla do warunków drogowych i utratę panowania nad pojazdem przez co wpadł do rowu wraz z przewożoną tym pojazdem powódką (k. 34 akt DS. 1739/10/D/S.). Na przebieg wypadku wypływ miał również stan układu hamulca nożnego, który był niesprawny. P. D. jako posiadacz zależny odpowiada jednak na zasadzie ryzyka, a niespranego układu hamulcowego nie można zaliczyć do przesłanek egzoneracyjnych wyłączających jego odpowiedzialność.

Podstawę odpowiedzialności odszkodowawczej strony pozwanej, stanowi umowa odpowiedzialności cywilnej zawarta z - właścicielem pojazdu. Powódka jest natomiast osobą trzecią, o której mowa w art. 822 § 1 k.c., wobec czego przysługuje jej prawo dochodzenia roszczeń od zakładu ubezpieczeń. Zdarzenie – tj. wypadek drogowy z dnia 1.08.2010. – miało miejsce w okresie ubezpieczenia. Z kolei zgodnie z § 4 art. 822 k.c. powódka może dochodzić roszczenia bezpośrednio od pozwanego ubezpieczyciela.

Nie budzi wątpliwości fakt ziszczenia się zdarzenia objętego ubezpieczeniem oraz odpowiedzialność pozwanego za skutki wypadku drogowego, w którym obrażeń doznała powódka E. M..

Powódka E. M. sformułowała żądanie zasądzenia zadośćuczynienia w kwocie 130.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu, niezależnie od wypłaconej już przez ubezpieczyciela kwoty 20.000 zł z tego tytułu.

Art. 445 § 1 kc pozwala na zasądzenie odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Chodzi tu o krzywdę ujmowaną jako cierpienie fizyczne (ból i inne dolegliwości) oraz cierpienia psychiczne (tj. ujemne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała albo rozstroju zdrowia). Wielkość zadośćuczynienia zależy od oceny całokształtu okoliczności, w tym rozmiaru doznanych cierpień, ich intensywności, trwałości czy nieodwracalnego charakteru. Przy ustalaniu rozmiaru cierpień i ujemnych doznań psychicznych powinny być przede wszystkim uwzględniane zobiektywizowane kryteria oceny, jednakże w relacji do indywidualnych okoliczności danego przypadku. Ponadto zadośćuczynienie ma posiadać charakter kompensacyjny i obiektywnie rzecz biorąc musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość. Nie jest możliwe zatem zasądzenie kwoty symbolicznej (tak Sąd Najwyższy w wyroku z 15 lutego 2006r., IV CK 384/05; por. także wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 8 listopada 2005r., I Aca 329/05). Z drugiej jednak strony zadośćuczynienie nie może być zbyt wygórowane, bo prowadziłoby to do nieuzasadnionego wzbogacenia osoby poszkodowanej. Jego kwota winna być tak dobrana, aby odpowiadała aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 września 2001r., III CKN 427/00).

Sąd uznał, że dla złagodzenia cierpień fizycznych i psychicznych powódki należy przyznać jej zadośćuczynienie w kwocie 40.000 zł, pomniejszone o wypłacone 20.000 zł przez ubezpieczyciela, co ostatecznie daje kwotę 20.000 zł.

Zdaniem tut. Sądu wypłacone przez ubezpieczyciela zadośćuczynienie nie w pełni kompensowało krzywdy powódki. W chwili wypadku powódka miała bowiem 19 lat. Posiadła sprecyzowane plany na przyszłość. Chciała kształcić się na Uniwersytecie Pedagogicznym na kierunku filologii polskiej z logopedią. Była zdrową, aktywną fizycznie i towarzysko młodą kobietą. Wypadek zmienił całkowicie jej priorytety oraz plany nauki na przyszłość. Powódka wskutek doznanych obrażeń i przeciskań zdrowotnych musiała zrezygnować z wybranych studiów. Dopiero po rocznej przerwie podjęła studia, ale na innym kierunku. Spowodowane było to przede wszystkim konsekwencjami powypadkowymi w sferze zdrowotnej. Z uwagi na odczuwane do dzisiaj bóle kręgosłupa oraz zwroty głowy powódka chce podjąć jedynie prace siedzącą i biurową. Przerwa w nauce spowodowała spadek motywacji do zdobycia

zaplanowanego zawodu. Wskutek wypadku powódka zmniejszyła również swoją aktywność fizyczną i towarzyską. Wszystko to wpłynęło negatywnie na psychikę powódki i spowodowało dużą krzywdę w tej sferze.

Sam proces leczenia był także dla powódki bolesny szczególnie w pierwszej fazie powypadkowej i wymagał leczenia przeciwbólowego. Także obecnie powódka uskarża się na bóle i zawroty głowy, bóle kręgosłupa, które wymagają dalszej kontroli lekarskiej, co w dodatkowy sposób zmniejsza aktywność powódki.

Sąd oddalił dalsze żądanie powódki, uznając je za wygórowane w świetle okoliczności niniejszej sprawy. Wskutek wypadku powódka nie stała się osobą niepełnosprawną. Leczenie ortopedyczne i neurologiczne według opinii biegłych zostało zakończone. Ponadto same obrażenia powypadkowe powódki nie wymagają dalszego leczenia w przyszłości i dobrze rokują. Sam uszczerbek na zdrowiu powódki nie jest wysoki i wynosi 5% w związku z wystąpieniem urazu powypadkowego, który powódka odczuwa w postaci zawrotów i bóli głowy, zburzeń snu oraz 2 % w związku ze złamaniem kości podstawy czaski. Biegły ortopeda nie określił natomiast uszczerbku na zdrowiu powódki w postaci złamania kręgosłupa w kręgu Th10, stwierdzając, że zostało ono wyleczone z dobrym skutkiem. Jedynym trwałym następstwem urazu powódki jest blizna na małżowinie usznej prawej. Ponadto także sam proces leczenia po zastosowaniu leków przeciwbólowych zmniejszył nasilenie bólu, na tyle, że po 9 dniach pobytu w szpitalu przepisano powódce do stosowania jedynie doraźnie lek przeciwbólowy. Ponadto u powódki nie stwierdzono żadnych uszkodzeń ośrodkowego układu nerwowego.

Bacząc na rozmiar doznanych przez powódkę cierpień przede wszystkim psychicznych, w trakcie procesu leczenia i występujące obecnie ograniczenia w funkcjonowaniu w porównaniu ze stanem sprzed wypadku, Sąd uznał, iż uzasadnione było przyznanie jej zadośćuczynienia w łącznej kwocie 40 000,00zł. Wobec wypłacenia już kwoty 20 000,00zł z tego tytułu przez stronę pozwaną, Sąd orzekł o zasądzeniu na rzecz powoda tytułem zadośćuczynienia kwoty 20 000,00zł. Suma ta winna zrekompensować powódce doznane cierpienia, problemy związane ze zmianą planów, które miała w zakresie wyboru zawodu.

W przypadku uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia art. 444 § 1 kc stanowi, że naprawienie szkody obejmuje wszelkie wynikłe z tego powodu koszty związane z pokryciem strat materialnych i kosztów leczenia. Na tej podstawie Sąd zasądził na rzecz powódki kwotę 970 zł tytułem opieki osób trzecich w okresie powypadkowym. Zdaniem Sądu roszczenie powódki znajduje oparcie właśnie w tym przepisie a nie art. 441 § 2 k.c dotyczącym przyznania renty na zwiększone potrzeby lub zmniejszone widoki na przyszłość, utratę całkowitą lub częściową zdolność do pracy zarobkowej. Odszkodowanie przewidziane w art. 444 § 1 k.c. obejmuje wszelkie wydatki (koszty) pozostające w związku z uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia, jeżeli są konieczne (niezbędne) i celowe (por. M. Nesterowicz (w:) Kodeks..., s. 425; G. Bieniek (w:) Komentarz..., s. 416; wyrok SN z dnia 9 stycznia 2008 r., II CSK 425/07, M. Praw. 2008, nr 3, s. 116). Pojęcie „wszelkie koszty" oznacza koszty różnego rodzaju, których nie da się z góry określić, a których ocena, na podstawie okoliczności sprawy, należy do sądu (wyrok SN z dnia 9 stycznia 2008 r., II CSK 425/07, LEX nr 378025). Celowość ponoszenia wszelkich wydatków może być związana nie tylko z możliwością uzyskania poprawy stanu zdrowia, ale też z potrzebą utrzymania tego stanu, jego niepogarszania (por. wyrok SN z dnia 26 stycznia 2011 r., IV CSK 308/10, LEX nr 738127). Zawsze jednak obowiązek zwrotu dotyczy wydatków rzeczywiście poniesionych i nie wystarczy wykazanie, że były one obiektywnie potrzebne (wyrok SA w Poznaniu z dnia 8 lutego 2006 r., I ACa 1131/05, LEX nr 194522).

W ramach odszkodowania Sąd zasądził koszty opieki osób trzecich nad powódką za okres od dnia 1.08.2010 do 1.10.2010 roku. Jak wynika z opinii biegłych powódka przez okres trzech miesięcy miała ograniczoną zdolność do podejmowania wysiłku fizycznego. Przez ten okres zdaniem biegłego ortopedy powódka wymagała pomocy przez około ½ h dziennie. Sąd znając realia polskiego lecznictwa i służby zdrowia uznał jednak za uzasadnione przyjęcie po 5 ha dziennie koniecznej powódce opieki, dostarczanej przez bliskich podczas pobytu w szpitalu (9 dni* 5 h* 10 zł= 450 zł). Jak wynika z zeznań G. M. powódka wymagała w okresie hospitalizacji przede wszystkim konieczności dopilnowania przestrzegania nakazów lekarzy. Ponadto z uwagi na stan zdrowia rodzice udzielali jej pomocy przy karmieniu, przebieraniu, toalecie. Powszechnie wiadomym jest, że personel medyczny z uwagi na ograniczenia osobowe nie jest w stanie dokładnie dopilnować wszelkich potrzeb pacjentów i korzysta z pomocy rodziny np. w

czynnościach pielęgnacyjnych. Wskazany przez powódkę przedział godzinowy opieki nie jest nadmierny i odpowiada rzeczywistej opiece w świetle zasad doświadczenia życiowego. Koszty opieki Sąd wyliczył w oparciu o stawkę 10 zł za godzinę. Sąd uśrednił tą stawkę. Według informacji uzyskanej w (...) stawka za usługi opiekuńcze w Gminie B. w 2013 roku wynosiła 13.40 zł. Tymczasem powódce opieki udzielano w 2010 roku. Ponadto w stawce ustalanie przez ośrodki opiekuńcze uwzględnia się m.in. koszty działalności tej instytucji, dlatego tut. Sąd zweryfikował stawkę godzinową. Natomiast w okresie od 10.08. do 1.10.2010 roku (52 dni) Sąd uznał za uzasadnioną pomoc powódce w wymiarze 1 ha dziennie, uwzględniając poza wymienioną przez biegłego sferą niemożności schylania się i noszenia ciężarów także pomóc rodziców powódki w przygotowaniu posiłków oraz toalecie, zasadzając kwotę 520 zł. Od obliczonej przez Sąd kwoty 970 zł odjęto wypłaconą z tego tytułu przez ubezpieczyciela kwotę180 zł, co ostatecznie dało kwotę 790 zł.

W/w kwotę zadośćuczynienia i kosztów opieki, Sąd zasądził z ustawowymi odsetkami od dnia od 19.04.2013 roku. Terminem, od którego należą się odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia za krzywdę, może być, w zależności od okoliczności sprawy, zarówno dzień poprzedzający wyrokowanie o zadośćuczynieniu, jak i dzień tego wyrokowania (wyrok sądu apelacyjnego z dnia 4.09.2012 r. I ACa 713/12 LEX nr 1220501). Podkreślić jednak należy, że powódka zażądała zapłaty zadośćuczynienia i kosztów opieki dopiero w pozwie, który doręczono pozwanej w dniu 19.03.2013 r. (k.52). Strona pozwana zgodnie z art. 817 § 1 kc miała 30 dni od dnia otrzymania zawiadomienia o wypadku, na właściwe rozstrzygniecie jej sprawy, czego nie uczyniła. Mimo doręczania pozwu nie dokonała weryfikacji swojego stanowiska. Dlatego tut. Sąd zasądził ustawowe odsetki 30 dni od daty doręczania odpowiedzi na pozew.

O kosztach postępowania Sąd orzekł zgodnie z art. 100 kpc. W związku z jedynie częściowym uwzględnieniem powództwa Sąd obciążył powódkę kosztami opinii biegłych. Na opinię biegłego ortopedy powódka uiściła zaliczkę, natomiast koszty opinii neurologa wyłożone tymczasowo ze środków budżetowych tut. Sądu, nakazano ściągnąć od powódki. Strona pozwana została obciążona jedynie opłatą od pozwu od zasądzonego roszczenia. Koszty zastępstwa prawnego między stronami wzajemnie zniesiono.

Sygn. akt IC 281/13

Z/ (...)

(...)

(...)

N. S. dn. 23.09.2014r.